

Wanda & Banda, Nie Będę Julią

Co ci się stało mój mały?
Skąd taki nastrój dziś masz?
Kiedy zaszły te zmiany?
Gdzie się podział twój szpan?
GDzie twoje wieczne "Odpuszczam"?
Gdzie obojętność i chłód?
Skąd wzięłeś ten,ten pomysł nienormalny skąd?
Nie będę Julią
Wierną na balkonie
Nie będę Julią
Nawet w snach
Nie będę Julią
To mi nie pasuje
Nie będę Julią
Nie w ten czas
Za dużo rządasz mój mały
Ty chcesz mnie zamknąć na klucz
Nagle boisz się zdrady
Skąd tyle wielkich znasz słów
Gdzie twoje wieczne "odpuszczam"?
Gdzie obojętność i chłód?
Skąd wzięłeś ten,ten pomysł nienormalny skąd?
Nie będę Julią...